

Ogólnopolska konferencja na temat „Ekotony słodkowodne – struktura, rodzaje, funkcjonowanie” (Janów Lubelski, 24–25 IX 1998 r.)

Konferencja została zorganizowana przez Katedrę Hydrobiologii i Ictiobiologii Akademii Rolniczej w Lublinie, Polskie Towarzystwo Hydrobiologiczne, Park Krajobrazowy „Lasy Janowskie” i Nadleśnictwo Janów Lubelski. Dwudniowe spotkanie zgromadziło 70 osób; zaprezentowano 18 referatów i 16 plakatów dotyczących modnego i rozwijanego kierunku ekologii – badań stref przejścia pomiędzy sąsiadującymi ekosystemami związanymi z wodami śródlądowymi. Ważnym wydarzeniem, które nadało spotkaniu uroczysty charakter, było uczczenie 90. rocznicy urodzin nestora polskich hydrobiologów, prof. dr. hab. Gabriela Brzęka i referat plenarny wygłoszony przez prof. Stanisława Radwana przedstawiający sylwetkę naukową Jubilata.

Generalnie, jeżeli chodzi o treść merytoryczną konferencji, na uwagę zasługuje jej wieloaspektowość i interdyscyplinarność. Doniesienia dotyczyły bowiem tak różnych zagadnień, jak funkcjonowanie zespołów ekologicznych wód, hydrochemii czy problemów teoretycznych. Wobec dość płynnej definicji ekotonu referaty i plakaty przedstawiały

zarówno wyniki badań stref granicznych w obrębie zbiornika wodnego, jak i siedlisk typowych dla styku ląd–woda, tj. układów bagiennych. Trzeba też przyznać, że wiele wystąpień miało dość luźny związek z tematem. Sesję posterową zastąpiono krótkimi wystąpieniami autorów plakatów, co można uznać za dobry pomysł, zwłaszcza na mniej licznych konferencjach.

Ekotony można traktować zarówno strukturalnie, jak i funkcjonalnie. Z kolei, funkcjonowanie stref przejścia można opisywać badając dynamikę występujących w nich zespołów organizmów, a także analizując procesy przemieszczania się materii. Dominującą tematyką referatów w pierwszym dniu konferencji była przestrzenna analiza struktury i zmian ekotonów woda–ląd jezior Pojezierza Lubelskiego (S. Radwan i in., T. Chmielewski i in. oraz B. Lorens i in.). Natomiast w drugim, najwięcej czasu poświęcono hydrochemii; m. in. wytrącaniu fosforu w strefie wpływu rzeki do jeziora (B. Zdanowski) oraz metalom ciężkim w zlewniach rolniczych (B. Karlik i in. oraz B. Szpakowska i in.). Dość liczne były wystąpienia dotyczące zespołów organizmów żyjących w jeziornych układach ekotonowych. Dowiedzieliśmy się o funkcjonowaniu zespołów: wrotków w psammonie (J. Ejsmont-Karabin) i pijawek w litoralu (L. Agapow). Strefa litoralu przyciągnęła też uwagę T. Węgleńskiej i J. I. Rybaka prezentujących migracje zooplanktonu oraz L. Burchardt i in. zastanawiających się nad zmianami w fitoplanktonie ewoluującego jeziora dysharmonicznego. Ponadto, nie zabrakło referatu o charakterze praktycznym – S. Romer przedstawił problemy związane z ochroną i rekultywacją ekotonów w południowych Niemczech.

Co jednak najciekawsze, wiele referatów zawierało wcale nie błahe problemy teoretyczne. Na pierwszym miejscu wymienić tu należy opis zjawisk „kompensacji” w zespołach ekologicznych jednego zbiornika jeziornego (L. Burchardt). Na ile zjawiska te biorą się z równoważenia biomasy czy różnorodności w różnych strefach zbiornika, a na ile są wypadkową nierównomierności warunków fizycznych i dostępności biopierwiastków? Czy plaża z cienką błoną psammonu jest rzeczywiście ekotonem (J. Ejsmont-Karabin)? Tym, z kolei, pytaniem można by otworzyć dyskusję nad granicami używalności pojęcia ekotonu. Innym, ważnym problemem dyskutowanym na konferencji było przypisywanie ekotonom jezioro–ląd funkcji bariery, czy bufora biogeochemicznego mającego chronić ekosystem jeziorny przed sływami biopierwiastków i eutrofizacją. Z pewnością lepiej jest dla ekosystemów jeziornych, gdy są otoczone zbiorowiskami produktywnej roślinności naczyniowej, wychwytyjącymi w okresie wzrostu składniki pokarmowe. Na tej podstawie można przypisywać tym zbiorowiskom pewne znaczenie bioindykacyjne (M. Pelechaty i L. Burchardt). Jednakże, warto mieć na uwadze skomplikowany, funkcjonujący cały rok system biogeochemiczny tych stref. Może się bowiem okazać, że płatanina procesów zachodzących w środowiskach bagiennych funkcjonuje nawet jako źródło niektórych biopierwiastków (M. Kruk). W końcu, jak wszyscy wiemy, otoczone szerokim pasem hydromakrofitów jeziora z rolniczymi zlewniami również się eutrofizują.

Interesującym urozmaiceniem konferencji była wycieczka terenowa. Zwiedziliśmy rezerwat przyrody – kompleks stawów i mokradeł w Lasach Janowskich oraz okolice Janowa Lubelskiego. Niezwykłym przeżyciem, myślę, że nie tylko dla piszącego te słowa, było spotkanie z ks. Kazimierzem Pinciurkiem w zbudowanym przez niego samodzielnie

kościółku we wsi Momoty Górne. Na zakończenie warto podkreślić sprawną organizację i przyjemną atmosferę konferencji, w czym wielka zasługa jej organizatorów.

Marek Kruk